

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Przyjaźń, która wykracza poza boisko. Miralem Pjanic i Radja Nainggolan są rywalami i walczą o mistrzostwo, ale Juventus i Roma ich nie dzielą.

Wczoraj wieczorem udali się razem ze swoimi żonami, Josephą i Claudią i małymi Edinem, synem Miralema, do Montecarlo. Radja przybył tam w trakcie dnia z Rzymu przez Niceę, Miralem dołączył do niego po meczu Juventusu. Ich przyjaźń, która obejmuje też rodziny, telefony, wiadomości i wspólne wakacje, nie ma wpływu na walkę o mistrzostwo między Juve i Romą, ani nawet napięte relacje między Nainggolanem i kibicami Bianconerich oraz Pjanicem i Romanistami. Kto wie jednak czy wieczorem między jedną i drugą potrawą nie rozmawiali również o piłce...

Autor: abruzzo